

(Il Tempo - F.Biafora) Ostatnim talentem szkółki Giallorossich, gotowym rozwinąć skrzydła jest Nicola Zalewski. W tygodniu treningów, które prowadzą do meczu z Juventusem, gracz z rocznika 2002 - skończy 18 lat 23 stycznia - został dołączony przez Fonsecę do pierwszego zespołu, choć wczoraj nie brał udziału w treningu z grupą.

Zalewski stał się częścią klubu z Trigorii 9 lat temu i w ostatnich dniach miał pierwszą okazję na trenowanie z "wielkimi", koronując marzenia, które miał od dziecka. Zalewski, urodzony w Tivoli, rodzice z Polski, jest wielkim kibicem Giallorossich - w przeszłości w mediach społecznościowych był też często zbyt żywiołowy, z kibicowskiego punktu widzenia - i Roma trzyma go mocno. Latem Roma podpisała z nim pierwszy profesjonalny kontrakt do 2022 roku, a wydarzenie świętował chłopak na swoim profilu na Instagramie z frazą ze śpiewów z Curva Sud: *"Mówią, że to było moje marzenie od dziecka"*.

W ostatnich miesiącach wiele klubów Serie A pukało do drzwi Giallorossich, - ostatnio ofertę przedstawiło też Sassuolo - którzy jednak trzymają go mocno i nie mają żadnego zamiaru sprzedawać, zanim nie dokończy swojej drogi w Primaveraze: rocznik 2002 mieszka w internacie w Trigorii i uczęszcza do liceum nauk ścisłych z profilem sportowym.

Autor: abruzzo